

H. Gawarecki

Województwo lubelskie (1953-57)

Ochrona Zabytków 11/1-2 (40-41), 119-129

1958

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KRONIKA

PRACE KONSERWATORSKIE

WOJEWÓDZTWO LUBELSKIE (1953—57)*

Konserwacja zespołów miejskich

Lublin. Roboty renowacyjne na obchód 10-lecia PKWN w 1954 r.¹ objęły Rynek Starego Miasta i ulicę Grodzką. Wykonane w niezwykle krótkim czasie noszą na sobie piętno pośpiechu, który zażył na ich trwałości. Dokumentacja projektowa dla tych prac sporządzona w Warszawie (Miastoprojekt Stolica) wymagała częstokroć modyfikacji w zestawieniu ze stanem istniejącym i możliwościami technicznymi wykonawstwa. Podczas realizacji rezygnowano z wielu zamierzeń, jak np. z rekonstrukcji interesującej attyki na kamienicy przy ul. Grodzkiej 2; pełen płastyki fryz, którego jeden powtarzalny element zachował się, zastąpiono płaską „papierową” dekorację mieszkalnej kondygnacji, grzeblenia zaś nie wystawiono, ponieważ wymagałoby to przebudowy dachu. Dekoracja fasad kamienic Rynku nazbyt szybko uległa „spatynowaniu” będącemu wynikiem specyficznych warunków, w jakich znajdują się oszkarpowane w większości ściany budynków.

Dalsze prace renowacyjne, już bez niekorzystnego dla ich jakości pośpiechu, objęły ul. Trybunalską (dawniej Jezuicką) i Klonowicza (d. Dominikańska) oraz budynki przy Bramie Grodzkiej od strony Podwala. Na ul. Trybunalskiej otynkowano fasady starych kamienic oraz tych, które wzniesione były z funduszków D.B.O.R. w 1954 r. (ul. Jezuicka 1—7, 10, 14). Otrzymały one skromny detal architektoniczny i kolorowe tynki.

W czasie tych prac przeprowadzona została w 1957 r. z kredytów Ministerstwa Kultury i Sztuki konserwacja dekoracji sgraffitowej, która ocalała częściowo na elewacji kamienicy przy ul. Jezuickiej 19. Resztki sgraffita w postaci geometrycznego motywu boniowań oczyszczono i utrwalono, wiążąc zastrzykami z murem. Brakujące części dekoracji zrekonstruowano.

Budynki stojące na skarpie wzgórza staromiejskiego od ul. Podwale otrzymały nowe dachy, kryte czerwoną dachówką, przeprowadzono przy tym regulację gabarytów, usuwając prowizoryczne przybudówki (ryc. 111).

* Por. sprawozdanie za okres wcześniejszy, „Ochr. Zab.”, 1952, nr 4, str. 271.

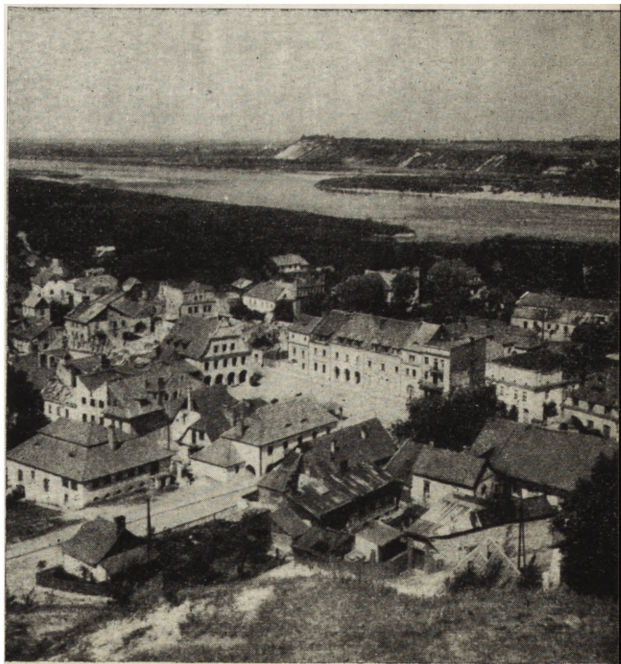
¹ Por. Zabytki Lublina w odbudowie i konserwacji, „Ochr. Zab.”, 1954, nr 3, str. 212.



Ryc. 111. Lublin, ul. Podwale, 1957.

Kazimierz Dolny. W latach 1953—1955 część północno-zachodniej połaci Rynku (wypalona jeszcze w okresie pierwszej wojny światowej) została zabudowana zespołem kamieniczek Domu Pracy Twórczej Architekta; zaplecze gospo-

Ryc. 112. Kazimierz Dolny, pow. Puławy — widok na rynek, 1957.

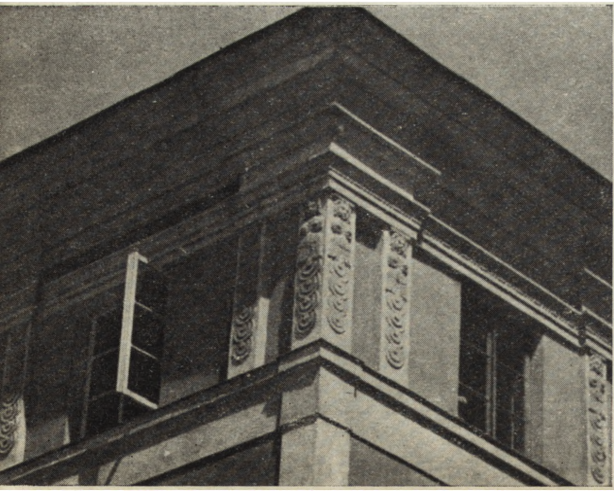




Ryc. 113. Kazimierz Dolny — ul. Lubelska, 1958



Ryc. 114—115. Zamość — kamienice w rynku i dekoracja kamienicy, Rynek 10, 1957.



darczo-administracyjne mieszczące się od ulicy Błotnej tworzy z Domem zamkniętą całość. Projekt sporządzony przez arch. K. Sicińskiego uwzględniał rozczłonkowanie elewacji całości na elementy odpowiadające dawnym podziałom na poszczególne parcele, a rozwiązanie architektoniczne było próbą swobodnego czerpania z repertuaru form historycznych i ich indywidualnego przetwarzania (ryc. 112).

Przystąpiono również do wypełnienia pozostałych luk w zabudowie Rynku. Odbudowano 3 kamienice narożne przy ulicach: Browarnej, Lubelskiej i Wiślanej. Kamieniczka przy ul. Browarnej stanęła na parceli o kształcie trapezu; silnie wysadzony dach od strony Rynku spoczął na trzech ukośnych zastrzałach. Budynek przy ul. Lubelskiej otrzymał podcienia dla usprawnienia komunikacji pieszej wzdłuż wąskiej i ruchliwej ulicy (linia zabudowy działki została zresztą cofnięta nieco dla poszerzenia ulicy) (ryc. 113). Kamienica przy ul. Wiślanej zamknęła przykrą lukę, która istniejąc tu od dawna, nie pozwalała na właściwe uformowanie obramienia dla jednego z ciekawszych widoków z Rynku na farę. Budynek od strony Rynku otrzymał podcienia na drewnianych słupach, wysoki gontem kryty dach nosi charakter tradycyjnych rozwiązań kazimierskich.

W 1957 r. rozpoczęta została również odbudowa kamienicy Rynek 17 sąsiadującej z narożnym domem mieszczącym Aptekę. Przystąpiono także do robót wykończeniowych w kamienicy Gdańskiej (w jej części frontowej); część od ul. Klasztornej i Grodarza wobec złego stanu kamiennych murów rozebrano w 1957 r. i zrekonstruowano do wysokości parteru.

Przy ul. Senatorskiej odbudowano kamieniczki sąsiadujące z kamienicą Celejowską, tj. nr nr 9 i 13. W przyszłości wszystkie trzy stanowić będą zespół, w którym urządzone zostanie muzeum regionalne.

Na przedmieściu Gdańskim zabezpieczono jeden ze zrujnowanych spichrzów, sąsiadujący ze spichrzem „pod wianuszkami”, w którym również rozpoczęto w 1956 roku roboty remontowe.

W okresie sprawozdawczym rozbudowany został niezabytkowy budynek Szkoły Ogólnokształcącej przy ul. Lubelskiej oraz warsztaty szkoły zawodowej przy ul. Łaziennej. Poza tym na terenie całego miasta powstało kilkanaście domków jednorodzinnych, przeważnie o bardzo skromnym programie użytkowym i najprostszym bryle.

Przeprowadzona w dotychczasowym zakresie odbudowa śródmieścia Kazimierza, mająca na celu odtworzenie zniszczonych przez czas i wojny wartościowych elementów zespołu urbanistycznego, prowadzona była pod generalnym hasłem — rekonstrukcji. Rozumiano zresztą przez nią często dość dowolną interpretację przekazów ikonograficznych mając na uwadze przede wszystkim chęć utrzymania się w zasięgu form architektonicznych uznanych za charakterystyczne dla regionu. Miniony okres tworzenia architektury na zasadach socrealistycznego nawiązywania do przeszłości sprzyjał zresztą wytworzeniu się w wielu wypadkach ahistorycznych rekonstrukcji może interesujących plastycznie, ale zniekształcających właściwą proporcję między starymi i „nowymi” zabudawkami.

Obecnie dalsza przebudowa Kazimierza winna kształtować się już w oparciu o formy współczesnej architektury, co zagwarantuje właściwe stanowisko pełnowartościowym formom zabytkowym w tym tak malowniczym i zróżnicowanym zespole miejskim.

Zamość. W latach 1956—57 prowadzone były w Rynku Wielkim roboty renowacyjne² (ryc. 114 i 115). Przeciągnęły się one znacznie ponad pierwotnie określone terminy ze względu na nicodpowiednie wykonawstwo, nieprzygotowane do zleconego zakresu prac. Braki te wystąpiły szczególnie w robotach elewacyjnych. Niestaranne oblachowanie okapów i gzymsów spowodowało powstanie przykrych zacieków, a niewłaściwej jakości barwniki użyte do fasad uniemożliwiły uzyskanie założonej dla elewacji kamienic Rynku gamy kolorystycznej. Jako sprawa otwarta pozostawiona została konserwacja dekoracyjnych elementów kamiennych — obramień okiennych i portali; jedynie w kilku wypadkach znaczniejszych ubytków w niezdobionych częściach zdecydowano się na flekowania identycznym kamieniem.

W okresie sprawozdawczym wypełniono kilka luk w zabudowie śródmieścia. I tak odbudowano kamienicę w Rynku pod Nr 5 w zachodniej jego pierzei, narożną od ulicy Grodzkiej, nieistniejącą już na pocz. XIX w. Dzięki temu pierzeja ta uzyskała całkowite wypełnienie, a dzięki nadbudowie o jedno piętro sąsiadującej kamienicy nr 7, gabaryt całej połaci uległ wyrównaniu. We wschodniej pierzei Rynku Solnego odbudowano dom narożny od ul. Zamen-

² Por. H. Gawrecki i Cz. Gawdzik, *Odnowienie Rynku w Zamościu*, „Ochrona Zabytków”, 1957, nr 1.

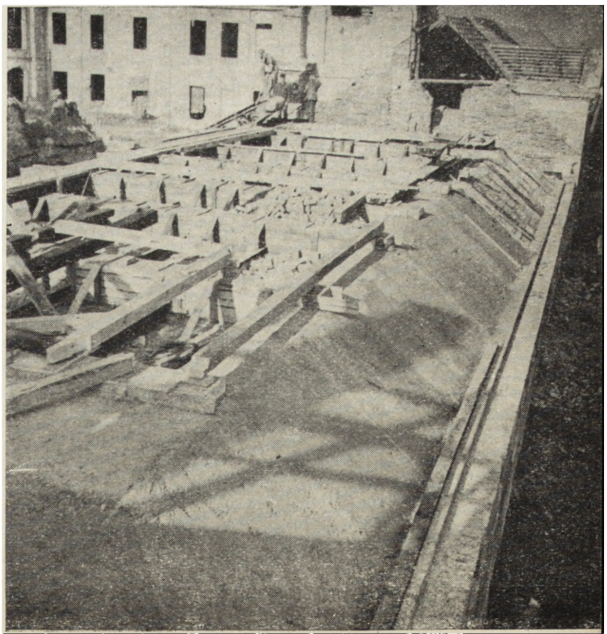


Ryc. 116 Zawiepryce, pow. Lubartów — kaplica zamkowa, 1957.



Ryc. 117. Opole Lubelskie — elewacja pd. pałacu Lubomirskich, 1955.

Ryc. 118. Radzyń — prace przy remoncie skrzydła wsch. pałacu, 1957.





Ryc. 119. Radzyń — wschodnie skrzydło pałacu w czasie odbudowy, 1957.



Ryc. 120. Łabunie, pow. Zamość — elewacja frontowa pałacu, 1957.

Ryc. 121. Lublin — zamek. Donżon i kaplica, 1957.



hofa, dzięki czemu wypełniona została w całości podcieniowa połać Rynku.

W 1957 r. D.B.O.R. przystąpiła, w ramach budownictwa plombowego, do wypełnienia niezabudowanych parcel przy ul. Bazylińskiej począwszy od jej południowego wylotu (na przeciwko kościoła pobazylińskiego) do ul. Zeromskiego. Jednokondygnacyjne kamieniczki skalą i gabarytem dostosowane zostały do otaczającej zabudowy. Część budynków zrealizowano już w stanie surowym.

Architektura reprezentacyjna

Tzw. wieża arińska w Wojciechowie (pow. Bełżyce) z pierwszej połowy XVI w., została wyremontowana w latach 1953—54. Przeprowadzono generalną naprawę murów właściwej wieży, szczególnie w części przyziemia i w fundamentach, powiązano mury klatki schodowej z murami wieży, oraz położono pokrycie wieży pozostawiając dachówkę na części niższej, natomiast dachy wieży pobito gontem.

W Dąbrowicy (pow. Lublin) ze wspaniałego renesansowego zamku Firlejów wystawionego zapewne na pocz. XVI w., pozostała jedynie jedna z różnych baszt. W 1956 r. przeprowadzono remont murów, nakryto je namiotowym dachem gontowym, wprawiono okna i drzwi, oraz zrekonstruowano jedną z arkad zdobiących niegdyś elewację frontową zamku.

W zespole zamkowym w Zawieprzycach (pow. Lubartów) zawdzięczającemu swą świetność Atanazemu Miączyńskiemu, towarzyszowi wypraw wojennych Jana Sobieskiego, zachowało się do dziś kilka budynków zabytkowych. W 1954 roku zabezpieczono stary murowany spichrz oraz kaplicę zamkową przez pobicie dachów gontem (ryc. 116). W 1956 r. zabezpieczono zdewastowaną oranżerię, przez wymianę i uzupełnienie więzby dachowej i pokrycia. Mury bramy wjazdowej wyremontowano (ryc. 122), wypełniając ubytki i części wylasowane. Nadto odgruzowano mury fundamentowe dawnego zamku (arch. Tylman z Gameren) dla ich zinwentaryzowania.

Pałac Lubomirskich w Opolu Lub., przebudowany w latach 1766—1771 wg planów Merliniego, zawierający w swym wnętrzu wcześniejszy zamek stawiany zapewne przez Tylmana z Gameren, będący niegdyś jedną z najwspanialszych rezydencji w Polsce, został w XIX w. niemal całkowicie pozbawiony wartości

stylowych. W latach 1955—56 budynek został otynkowany, przy tym wydobyto zachowane jeszcze podziały architektoniczne i dekorację. W elewację boczną (zachodnią) wmurowano marmurową tablicę, upamiętniającą przebudowę (ryc. 117).

W pobliskim **Niezdowie** (pow. Opole Lub.) w klasycystycznym pałacu wystawionym w latach osiemdziesiątych XVIII w., należącym również do Lubomirskich, przeprowadzony został w 1957 r. kapitalny remont dla umożliwienia urządzenia w nim domu wypoczynkowego i kolonii letnich dla pracowników L.P.Z.B. w Lublinie. W zabytkowych wnętrzach, z kredytów konserwatorskich, przeprowadzono odnowienie dwóch sal bogato dekorowanych sztukateriami.

Pałac **Bielińskich** w **Kozłowie** (pow. Lubartów) wystawiony około 1713 r. przez **Józefa Fontanę**, zniekształcony został na przełomie XIX i XX wieku dobudówkami. W latach 1955—57 w pałacu przeprowadzono roboty remontowe oraz rozebrano taras — od ogrodu — wybudowany w końcu XIX w. Dzięki temu budynek przynajmniej od strony parku odzyskał już swoją pierwotną szatę architektoniczną.

W pałacu **Potockich** w **Radzynie**, w latach 1953—54 pokryto korpus główny i część skrzydła wschodniego dachem (ryc. 119), następnie zaś w latach 1956—57 przesklepiono przyszłą salę zebrań (ryc. 118) (pozostała część tegoż skrzydła) i nakryto dachem oraz odbudowano narożny pawilon w stanie surowym i wystawiono dach. Dalsze roboty wykończeniowe w korpusie głównym rozpoczął w 1958 r. przyszły użytkownik tj. P.P.R.N. w Radzynie Podlaskim.

Pałac **Sanguszków** w **Lubartowie** pokryty został w 1955 r. dachówką, a w 1957 r. przystąpiono z kredytów pozakonserwatorskich do robót wykończeniowych wnętrza; wykonano dotychczas ścianki działowe i stolarszczyznę zewnętrzzną.

W pałacu w **Klemensowie** (pow. Zamość), budowanym około 1750 r. przez **Columbaniego** dla **Zamojskich**, przeprowadzono w latach 1956—57 częściowy remont dachów gontowych (ryc. 123).

Pałac **Zamojskich** w **Łabuniach** (pow. Zamość) wystawiony w latach 1740—60 spalony został przez hitlerowców w 1944 r. W 1957 r. przystąpiono do odbudowy w stanie surowym; uzupełniono już częściowo mury i wykonano stropy (ryc. 120).



Ryc. 122. Zawieprzycze — brama wjazdowa po zabezpieczeniach w 1956 r.



Ryc. 123. Klemensów, pow. Zamość — elewacja frontowa pałacu, 1955.

Ryc. 124. Krasnystaw — spichlerz przy ul. Nocznickiego, 1957.



Architektura sakralna

Kaplica zamkowa w Lublinie. Prace zabezpieczające podjęto już w 1954 r. wymieniając zniszczone pokrycie blaszane na dachówkę holenderkę. Następnie przystąpiono do odbijania tynków ze ścian prezbiterium oraz nawy dla zorientowania się w stanie zachowania ceglanych gotyckich murów i podjęcia decyzji o możliwości pokazania pierwotnej faktury lica zewnętrznego kaplicy. Odbicie tynków ujawniło wiele nieznanych dotychczas szczegółów etapów budowy i zmian jakie przechodziła kaplica. W świetle dotychczas przeprowadzonych prac pierwotna murowana budowla miała od razu obecne rozmiary rzutu poziomego, była jednak jednokondygnacyjna i niższa. Ponieważ prezbiterium kaplicy znajdowało się na zewnątrz murów obronnych, inkastelowano je przez wystawienie obronnego krenelażu i włączenie we wspólny ciąg z gankami obiegającymi mury. Zasadnicze przekształcenie budowli nastąpiło zapewne już w końcu XIV wieku. Wówczas to podwyższono dookoła mury nawy i prezbiterium, podzielono budowlę na dwie kondygnacje i nakryto sklepieniem; w nawie zastosowano sklepienie palmowe wsparte na jednym na środku ustawionym słupie. Dalsze zmiany miały miejsce przed 1418 r., tj. przed pokryciem wnętrza kaplicy polichromią. Zmniejszono wówczas wysokość okien prezbiterium i częściowo nawy przez podmurowanie parapetów, przesunięto portal w nawie itd. Historia przemian formy zewnętrznej kaplicy w epoce gotyku a następnie w okresie renesansu doskonale widoczna jest obecnie i coraz to nowe szczegóły ukazują się w czasie prowadzonych prac. Do poważniejszych zabiegów przeprowadzonych w 1957 r. należały roboty konstrukcyjne wzmacniające pękające ściany, a szczególnie zniszczoną i spękaną ścianę północną. Zgodnie z projektem, prezbiterium ujęte zostało na dwóch poziomach wielobocznymi ściągami wiążącymi jego ściany ze ścianą tęczową nawy. W nawie zaś powiązano ścianę południową i północną ściągami — trzema na wysokości poddasza, oraz czterema w podłodze kaplicy. Odbudowanie skarpy (z żelbetowym trzpieniem wewnątrz) przy północnej ścianie nawy, zagwarantowało całkowitą jej statyczność. Przystąpiono również do wymiany zniszczonych partii gotyckiego lica murów; w prezbiterium prace te znajdują się na ukończeniu, w nawie objęły części murów przyziemia. Podobnie wyremontowano ściany dolnej kaplicy i krypty, uzupełniając wątek kamiennych i ceglanych murów³, w parterze odsłonięto przy tym

Ryc. 125—126. Krynica, pow. Krasnystaw—wieża „Grodzisko”. Stan z r. 1955 i 1957.



część gotyckiego obramienia kamiennego otworu okiennego. Roboty są w toku i istnieje jeszcze szereg wątpliwości co do ostatecznego wyglądu kaplicy (ryc. 121).

W 1955 r. przeprowadzono remont kaplicy Firlejowskiej przy kościele dominikanów w Lublinie. Po odczyszczeniu ścian i dekoracji stiukowej okazało się, że sztukaterie były pierwotnie obficie złożone, a kartusze herbowe w kopule posiadały czerwone tła. Przy okazji tych prac odczytano datę 1630 — ukrytą w dekoracji stiukowej ścian, określającą dokładnie rok zakończenia robót dekoracyjnych w kaplicy (ryc. 131).

W gotyckim kościele parafialnym w Kraśniku w 1955 r. wystawiono nową sygnaturkę nad prezbiterium, ponieważ poprzednio tu stojąca wybudowana po pożarze dachów w 1877 roku uległa niemal całkowicie zbutwieniu. Ze względu na proporcje bryły kościoła zaprojektowana została dwukondygnacyjna wieżyczka stanowiąca właściwy akcent wysokościowy.

Natomiast w kościele po-reformackim w Białej Podlaskiej usunięto w 1956 r. sygnaturkę pochodzącą z czasów zamiany świątyni na cerkiew prawosławną i zrekonstruowano — na podstawie fotografii — dawną wieżyczkę wystawioną w epoce baroku.

W kościele parafialnym w Kijanach (pow. Lubartów) przywrócono pierwotne proporcje bryły dachu budując interesującą konstrukcyjnie więźbę o właściwym nachyleniu połaci.

Opuszczony kościół drewniany z początku XVII w. w Mączynie (pow. Bełżyce) został w 1955 r. zabezpieczony przez wymianę pokrycia gontowego. Obecnie kilka wsi wystąpiło z propozycjami przeniesienia budowli na swój teren i użytkowania na właściwe cele.

Odnaczający się dość oryginalną bryłą drewniany kościół parafialny w Ortelu Królewskim (pow. Biała Podlaska) zabezpieczono w 1955 r. przez wymianę pokrycia wysokich dachów gontowych (ryc. 127).

Kościół parafialny w Borowie (pow. Kraśnik), drewniany, z drugiej połowy XVII w. w czasie remontu zrębu i dachów został bez zgody władz konserwatorskich rozszerzony w 1955 r. przez rozbudowę kruchty. Rozbudowa ta zniekształciła pierwotne proporcje bryły; również wnętrze utraciło swój zabytkowy charakter przez wypełnienie pozbawioną umiaru nową stolarszczyzną.

3 Por. W. Poglewski, Prace architektoniczno-konserwatorskie przy kaplicy św. Trójcy w Lublinie, „Ochr. Zab.”, 1957 nr 4, str. 228.

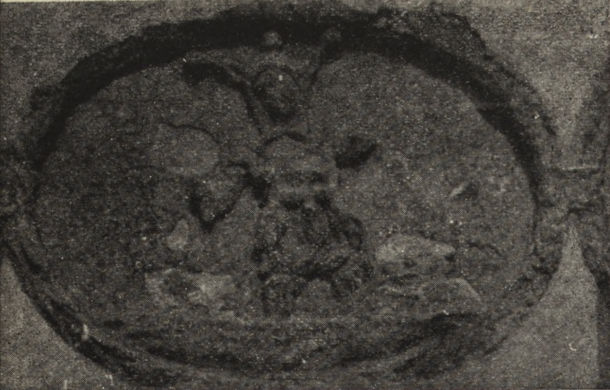


Ryc. 127. Ortel Królewski, pow. Biała Podlaska — kościół drewniany, 1950

Renesansowa boźnica w Łęcznej (pow. Lublin) została częściowo zabezpieczona w latach 1953—54. Do właściwej odbudowy przystąpiono w 1957 roku. Obiekt przeznaczony został na cele kulturalne miasta i dla pełniejszego wykorzystania

Ryc. 128. Łęczna, pow. Lublin — boźnica, 1957.

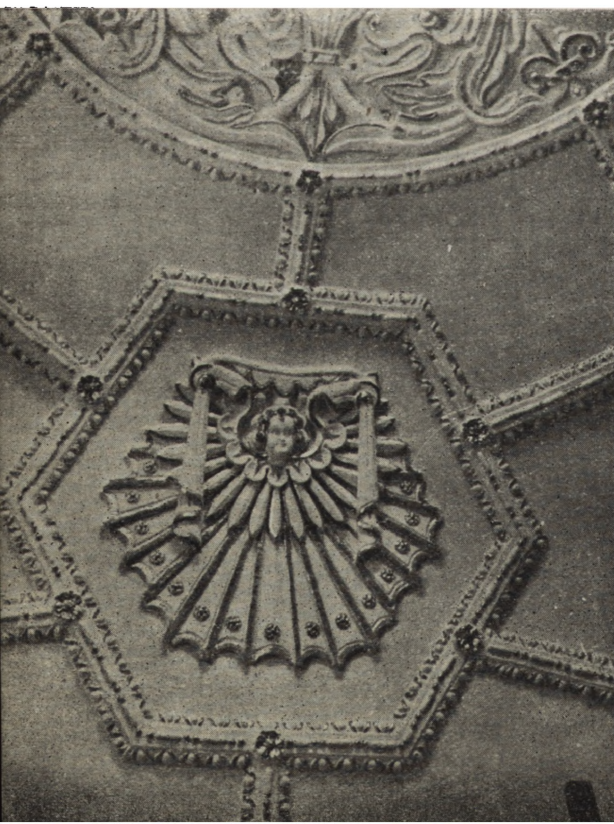




Ryc. 129—130. Lublin d. klasztor misjonarzy. Fragment fryzu z medalionami na elewacji pd. przed i w czasie konserwacji.



Ryc. 131. Lublin — kościół dominikanów, kaplica Firlejowska. Fragment dekoracji kopuły, 1955.



sali bożniczej dobudowano od zachodu aneks, w miejscu gdzie przedtem znajdowały się babińce. Bożnica w Łęcznej jedyna na terenie Lubelszczyzny posiada murowaną bimę z oryginalną renesansową dekoracją. Obiekt nakryty łamanym dachem gontowym, odbudowano już w stanie surowym (ryc. 128).

Inne konserwacje

We wsi Krynica (pow. Krasnostaw) znajduje się murowana budowla z XVII wieku, w kształcie graniastosłupa zakończonych piramidalnie, nazywana od dawna „grobiskiem” (ryc. 125 i 126). Wg tradycji miał to być grobowiec jednego z Orzechowskich, arianina, który tu został się pogrzebać, na terenie swoich dóbr, na wzgórzu wspaniale dominującym nad całą okolicą. Grobowiec poważnie uszkodzony w czasie ostrzeliwania artyleryjskiego ostatniej wojny został w 1956 r. odbudowany, zrekonstruowano również pierwotne zwieńczenie.

W Krasnymstawie na obszarze tzw. Starostwa znajduje się murowany spichrz z kolumnowym portykiem zapewne z początku XIX w. używany ostatnio na magazyn służby drogowej. Nieremontowany od dłuższego czasu wymagał poważnego wzmocnienia murów, wymiany więźby dachowej i pokrycia gontem. Prace przeprowadzone w latach 1956—57 objęły również częściową adaptację spichrza na cele administracji (ryc. 124).

Konserwacja dekoracji, polichromii, zabytków ruchomych

W jednej z wież zamykającej skrzydło boczne, nieistniejącego dziś pałacu w Białej Podlaskiej, zachowała się dekoracja sgraffitowa. Znajduje się w kopule nakrywającej wnętrze wieży, oraz na ścianach ośmiokątnej bębna i wykonana była zapewne w pierwszej połowie XVII wieku. Stan zachowania sgraffita był raczej zły i należało przeprowadzić szereg żmudnych zabiegów przy jego utrwaleniu. Tło — podłoże stanowiła szaro-stalowa warstwa tynku. Dekoracja składa się z motywów wstęgowo-roślinnych w postaci pasów poziomych i pionowych; pasy takie okalają okna oraz obramiają orły radziwiłłowskie znajdujące się w przestrzeniach międzyokiennych. Konserwację przeprowadzono w latach 1954—1955.

Budynek dawnego klasztoru misjonarzy w Lublinie (ul. Buczka 6),

należący na początku XVII w. do arińskiej rodziny Lubienieckich, w najstarszej swej części posiada fryz złożony z medalionów z wyobrażeniami postaci legendarnych historii Polski. Dekoracja wykonana w zwykłym narzucie wapiennym, zwiotczałym i lasującym się, poddana została w 1955 r. zabiegom konserwatorskim polegającym na utrwaleniu oraz uzupełnieniu i rekonstrukcji wg zachowanych przekazów ikonograficznych (ryc. 129 i 130).

W kaplicy zamkowej w Lublinie przystąpiono w 1954 r. do konserwacji polichromii z pocz. XV w. Zabiegi polegały na oczyszczeniu z brudu i kurzu, usunięciu przemalowań i uzupełnieniu konserwacji wykonanej w latach 1915—23, utrwaleniu podłoża zastrzykami. Rekonstrukcje ograniczono do minimum, uzupełnienia wykonywano kropkami, części nieautentyczne oddzielono od oryginalnych przez obwiedzenie białym konturem. Do 1958 r. zdołano zakończyć konserwację malowideł w prezbiterium.

W 1954 r. poddana została konserwacji polichromia w kopule kaplicy Tyszkiewiczowskiej kościoła dominikanów w Lublinie. Malowidło to wykonane techniką freskową powstało zapewne w latach 1654—58 równocześnie z bogatym wystrojem stiukowym. Konserwacja przeprowadzona przez E. Czuhorskiego polegała na oczyszczeniu powierzchni z kurzu i brudu, usunięciu przemalowań farbą klejową (z 1899 r.) wzmocnieniu tynków, punktowaniu i rekonstrukcji niewielkich ubytków. Po przeprowadzeniu tych prac ujawnione zostały wszystkie walory polichromii: doskonały rysunek, bogaty koloryt i wysokie wartości techniczne. Nie pozwalała to na przyjęcie fresku za dzieło Tomasza Muszyńskiego, wprawdzie malarza królewskiego, ale znanego nam dzisiaj ze znacznie słabszego płótna „Chrystusa na krzyżu” z tej samej kaplicy⁴ (ryc. 131).

W 1957 r. przeprowadzona została konserwacja polichromii zdobiącej kopułę i ściany kaplicy zamkowej w Zawieprzycach. Malowidła te z około połowy XVIII w. fundacji Piotra i Antoniny z Rzewuskich Miączyńskich, wykonane temperą na suchym tynku, z powodu wieloletnich zacieków miały dość dużo ubytków oraz wykazywały miejscami zlasowanie tynków podłoża. Oczyszczenie, zabezpieczenie i uzupełnienie polichromii pozwoliło na przywrócenie wartości rysunkowej i kolorystycznej malowidła będącego niezbyt udolnym naśladow-

⁴ Por. „Z dziejów malarstwa barokowego w Lublinie”, „Ochr. Zab.”, 1954, nr 4, s. 291.



Ryc. 132—133. Kijany, pow. Lubartów — portret W. Trębińskiego z kościoła parafialnego przed i po konserwacji.





Ryc. 134—135. Lublin — kościół NMP Zwycięskiej. Obraz św. Brygidy przed konserwacją (na lewo) i po zdjęciu dwóch warstw przemalowań (u góry).



nictwem „Sądu Ostatecznego” z kaplicy Tyszkiewiczowskiej kościoła dominikanów w Lublinie.

W latach 1954—56 kontynuowana była w katedrze w Lublinie konserwacja polichromii Józefa Majera. Po oczyszczeniu malowideł w nawie i w kaplicach, przystąpiono w 1956 r. do zrekonstruowania sceny „Tryumfu kościoła nad herezją” na sklepieniu zakrystii akustycznej. Scena odtworzona została na podstawie kilku dobrych zdjęć fotograficznych, w oparciu o zachowane partie malowidła. Prace te zakończyły restaurację fresków prowadzoną przez E. Czuhorskiego.

Kościół dawniej Bernardynek (dziś Jezuitów) w Lublinie, pokryty został w latach 1897—99 polichromią przez Henryka Barwińskiego. Pseudo — rokokowe malowidło wykonane zostało techniką klejową. Konserwacja polichromii w prezbiterium polegała na ostrożnym oczyszczaniu z kurzu i brudu pudrującej się warstwy farby i wzmocnieniu jej kazeiną mlekowo-wapienną, oraz wprowadzeniu retuszów i uzupełnień.

Ryc. 136. Radziki Duże, pow. Rypin — za-
mek pokrzyżacki, 1955.

Ryc. 137. Kikół, pow. Lipno — pałac, 1956.

Ryc. 138. Świecie — wieża zamku, 1945.

Jeśli chodzi o konserwację zabytków malarstwa sztalugowego, to do ciekawszych obiektów należały następujące: Obraz św. Brygidy z kościoła po-brygidkowskiego w Lublinie (ryc. 134 i 135). Pomimo kilkakrotnych szpeczących go przemalowań, budził od dawna zainteresowanie dzięki oryginalnej kompozycji. Częściowe usunięcie w 1957 r. późniejszych warstw farby ujawniło subtelny rysunek i świeży koloryt postaci Świętej. Obraz malowany temperą na podkładzie kredowym, należało by datować na połowę XV wieku i widzieć w nim import z terenów północnej Europy.

Obraz Matki Boskiej z 6 lwami z XVII w. z kościoła dawniej bernardynów w Lublinie poddany został w 1957 r. zabiegom konserwatorskim polegającym na usunięciu starego dublażu, zdjęciu pozostałych werniksów, usunięciu przemalowań i wypełnieniu ubytków i wypunktowaniu. Dzięki temu obraz uzyskał swój pierwotny rysunek i koloryt.

W katedrze w Lublinie w latach 1955—57 przeprowadzono konserwację następujących płócien ołtarzowych:

Obraz „Wszystkich świętych z fundatorami” z pocz. XVIII w. barokowy z nieistniejącej kolegiaty św. Michała.

Dwa obrazy św. Ignacego Łojoli i Franciszka Ksawerego klasycyzujące malowane w Weronie w 1800 roku przez Xaveriusa Rosę (sygnowane) Obraz „św. Jan Nepomucen”, barokowy z poł. XVII w.

Portret biskupa Józefa Eustachego Szembeka, z kościoła św. Ducha w Lublinie z pocz. XVIII w. był bardzo zniszczony. Płótno wykazywało znaczne ubytki farby i zaprawy, oraz zbrudzenie całej powierzchni. W 1955 r. po zdublowaniu obrazu usunięto brud, uzupełniono płótno i zaprawę, a po zapunktowaniu powleczono werniksem mastyksowym. Po konserwacji obraz zyskał wiele na czytelności, która podkreśliła realistyczne wartości portretu biskupa. Poddano również konserwacji portret Waleriana Trębińskiego (ryc. 132 i 133) pochodzący z kościoła parafialnego w Kijanach (pow. lubartowski).

H. Gawarecki

